REDAKCJA
i ADMINISTRACJA:
Kraków, Rynek Główny 34
Telefony redakcji: 550-53; 585-10; — Telefon administracji 585-10; — wewn. 23
Sekretariat redakcji - czynny w godzinach 10—12, 16—18
Administracja czynna w godz od 9—16, w soboty od 9—15

Dziś 6 stron — Cena 3 zł

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Rok 56 — Kraków, 9 lipca 1947 r. — Nr. 185

„Latające talerze" to zwykła bajka

NOWY JORK (PAP) Całą prasę amerykańską obiegają pogłoski [illegible] „latających talerzach". Wielu obywateli amerykańskich zdołało rzekomo [illegible] jakieś [illegible] tajemnicze maszyny latające, które ukazują się na różnych wysokościach [illegible] sami grupowo.

Prasa doniosła, że również w [illegible] przepełnione były domysłami na temat nowych „tajemniczych broni latających"; a nawet na temat [illegible] Mars na ziemię.

[illegible] „New York Times" [illegible] przyznał [illegible] całą dziwną historię wraz z 3 kolegami. Każdy z lotników [illegible] obserwacjach „latających talerzy" wielu osobom. Sam Baird stwierdził nawet, że tylko cudem uniknął [illegible] „latającym talerzem".

„New Jork Times" dodaje że wymysły pilotów rozpowszechniły [illegible] zował całą opinię, [illegible] oczywiście [illegible].

12 państw przyjęło zaproszenie

EUROPA MA ZASTRZEŻENIA

co do założeń konferencji w Paryżu

[illegible] 12 państw spośród 22 zaproszonych, przyjęło zaproszenie na konferencję paryską. Swój udział w konferencji zgłosiły: Belgia, Holandia, Luksemburg, Grecja, Włochy, Irlandia, Portugalia, Turcja, Czechosłowacja, Austria, Szwajcaria i Islandia.

Jak wiadomo, Czechosłowacja przyjęła zaproszenie warunkowo, uzależniając udział w konferencji od wyników zapoznania się ze szczegółami planu Marshalla.

Dania, Norwegia i Szwecja powezmą decyzję na środowej konferencji ministrów spraw zagranicznych państw skandynawskich. Przypuszcza się, że państwa skandynawskie wezmą udział w konferencji, jeżeli charakter jej będzie ściśle gospodarczy. Od warunku tego uzależniła również swój udział Szwajcaria.

Znamienne światło na konferencję rzuca fakt, że delegacji brytyjskiej będzie przewodniczył osobiście min. Bevin. Potwierdza to również korespondent Agencji Reutera.

Dotychczas nie było jasnym, czy państwa uczestniczące będą reprezentowane przez ministrów spraw zagranicznych czy też ekspertów ekonomicznych.

Z Waszyngtonu donoszą, że rząd St. Zjednoczonych zamierza zawrzeć dwustronne umowy z państwami, które przystąpią do planu Marshalla. Pierwotnie przypuszczano w stolicach zachodnio - europejskich, że kredyty, sprzęt i wyposażenie techniczne, przeznaczone dla krajów europejskich, zostaną oddane przez USA do dyspozycji Ekonomicznego Komitetu Europejskiego.

Tymczasem Londyn i Paryż zostały poinformowane, że rząd amerykański zawrze umowy odrębne z zainteresowanymi krajami i będzie decydował o wysokości przydzielonych kredytów oraz ilości sprzętu i maszyn.

W związku z sobotnią konferencją w Paryżu komentator polityczny SAP pisze, że zaproszenie 22 państw europejskich dla omówienia zagadnienia współpracy państw w zakresie odbudowy ekonomicznej Europy ,należy uznać w zasadzie za objaw dodatni.

Wydaje się jednak, że okoliczność iż właśnie Niemcy są sprawcami obecnego katastrofalnego stanu gospodarczego w szeregu państw, [illegible] jest należycie oceniana. Świadczy o tym fakt, że sprawa odbudowy Niemiec ma być dyskutowana [illegible] równi ze sprawą pomocy dla [illegible] ofiar.

Takie stanowisko W. Brytanii [illegible] Francji podważa w znacznym stopniu wartość podjętej przez nie inicjatywy, gdyż jest nie do przyjęcia dla państw, które były ofiarą agresji.

Być może, że w [illegible] konferencji te i inne skrzywienia ulegną wyrównaniu. Stworzyłoby to szanse dla osiągnięcia pozytywnych wyników.

Trzecia partia w USA

LONDYN (PAP) Agencja Reutera [illegible] Waszyngtonie wytyczne [illegible] trzeciej partii politycznej w Stanach Zjednoczonych pod [illegible].

Demokracje których się nie kupi

„Nation" o osiągnięciach państw wschodnio-europejskich

NOWY JORK (PAP) Czasopismo „Nation" zamieszcza artykuł, w którym [illegible] wschodniej Europie. Zaznaczając, że narody wschodnio - europejskie mogą obecnie [illegible] jak nigdy przedtem, ponieważ posiadają [illegible] i gospodarczą, pismo stwierdza, że Stany Zjednoczone mylą się, jeśli sądzą, że nowe ustroje wschodnio-europejskie zmienią swą politykę [illegible] amerykańskiej odbudowa Europy wschodniej będzie trudna, lecz będzie robiła postępy — pisze „Nation". Rewolucja [illegible] dniej [illegible] maci i ekonomiści. W wielu wypad[kach] [illegible] powodzi się lepiej, niż przed wojną. Zagadnienie chłopskie nie zostało jeszcze rozwiązane, lecz przeprowadzono reformę rolną". „Nation" przepowiada, [illegible] twie w Europie wschodniej niewątpliwie ulegną poprawie — dzięki wprowadzeniu w życie nowych planów [illegible].

Proces generałów-morderców w Norymberdze

BERLIN. (PAP). W dniu 8 lipca rozpoczął się w Norymberdze proces przeciwko 11 b. generałom hitlerowskim. Wśród oskarżonych znajduje się m. in. marszałek polny Wilhelm von List.

Akt oskarżenia zarzuca wszystkim podsądnym, że wydawali rozkazy, lub zgadzali się na branie udziału w mordowaniu setek tysięcy ludności cywilnej.

Austria prosi o przyjęcie do ONZ

NOWY JORK. Przedstawiciel polityczny w Waszyngtonie dr Ludwik Waechter złożył prośbę Austrii o przyjęcie w poczet członków Narodów Zjednoczonych na ręce sekretarza generalnego Trygve Lie.

80 milionów dolarów na pomoc dla Polski

WARSZAWA (SAP) — Z ogólnej sumy 350 milionów dolarów, jaką dysponuje fundusz na cele pomocy dla krajów zniszczonych przez wojnę 80 milionów dolarów przeznaczone zostało dla Polski. Pieniądze te zużytkowane będą prawie w całości na zakup [illegible] szych transportów do Polski nie zo[illegible].

Filmowiec amerykański przybywa do Polski

WARSZAWA. Dnia 9 bm. przybywa do Warszawy przedstawiciel przemysłu filmowego Stanów Zjednoczonych — Eric Johnston.

Johnston, prezes Motion Picture Export Association i Motion Picture Associatien of America przybył do Europy, celem zwiedzenia szeregu krajów.

W Polsce, podobnie jak i w innych krajach Johnston przeprowadzi szereg rozmów z przedstawicielami rządu i przemysłu filmowego.

Światowa konferencja zbożowa

LONDYN — Delegaci 33 państw mają przybyć do Paryża na światową konferencję zbożową, która roz[illegible] [illegible] 1947 — 1948.

Uchwalenie wniosku o zniszczeniu broni atomowej

NOWY JORK — Podkomisja Narodów Zjednoczonych dla spraw energii atomowej przyjęła wniosek radziecki, że wszystkie zapasy broni atomowej powinny być zniszczone. Za wnioskiem wypowiedzieli się delegaci W. Brytanii, Australii, Chin i Brazylii. Delegaci St. Zjednoczonych i Francji wypowiedzieli pogląd, że jednak sprawa ta nie powinna być [illegible] w chwili obecnej rozstrzygnięta, i głosowali przeciw.

Poprzednio sugerowany wniosek, ażeby zapasy te były oddane do dyspozycji policji ONZ, odpadł, ponieważ sprzeciwił się mu delegat radziecki.

Oświadczenie Weizmana w sprawie podziału Palestyny

JEROZOLIMA. Przewodniczący [illegible] sjonistycznej w Anglii dr Weizman oświadczył we [illegible] specjalnej komisji ONZ, że jedynym praktycznym rozwiązaniem kwestii palestyńskiej jest podział kraju.

Dr Weizman zaznaczył jednak, iż nowe państwo żydowskie mu[si] odpowiadać dwom warunkom, [illegible] pierwsze musi mieć dostęp do Jordanu, oraz źródeł energetycznych, by mogło się rozwijać i wchłonąć znaczną ilość imigrantów oraz powtóre: musi obejmować Galileę, dolinę leżącą nad wybrzeżem morza, pustynny obszar połud. Palestyny tzw. Negew oraz żydowską dzielnicę Jerozolimy. Zdaniem Weizmana żadna organizacja żydowska nie zgodzi się na inne rozwiązanie [illegible].

KONFERENCJA AKTYWU PPS WOJ KRAKOWSKIEGO

W piątek, dnia 11 bm o godzinie 10-tej przed południem w sali Sp[illegible]

AKTYW PPS
woj. krakowskiego

Uchwały Rady Naczelnej PPS — omówi sekretarz CKW PPS poseł [illegible]

W stulecie „Wiosny Ludów"

WARSZAWA. (SAP) Z inicjatywy Polskiej Partii Socjalistycznej oraz Polskiej Partii Robotniczej [illegible] niej rocznicy „Wiosny Ludów".

[illegible] prezentować będzie w Komitecie prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie tow. Kazimierz Piwarski.



[illegible]

Nie obciążać budżetu pracowników

spędzających urlopy w domach wypoczynkowych

Związki Zawodowe dokładają starań, aby jak największa liczba robotników skorzystała w okresie letnim z pobytu w domach wypoczynkowych. Koszty pobytu na wczasach, chociaż stosunkowo niskie, stanowią jednak dość poważny wydatek w budżecie przeciętnej rodziny pracowniczej.

Dlatego też Związki Zawodowe czuwają nad tym, aby pracownikom nie stwarzano dodatkowych wydatków które by uniemożliwiały spędzenie urlopu w miejscowościach klimatycznych i uzdrowiskowych.

Niestety pod tym względem nie jest na wszystkich niemal terenach zbyt różowo.

Przekonała się o tym specjalna komisja okręgowej komisji Związków Zawodowych w Katowicach która przeprowadziła kontrolę w domach wypoczynkowych na terenie województwa śląsko-dąbrowskiego na Dolnym Śląsku i w województwie krakowskim.

Pomijając już sam fakt istnienia pewnych zresztą nieznanych usterek w przeprowadzeniu niektórych domów wypoczynkowych OKZZ stwierdziła że w niektórych miejscowościach klimatycznych terenowe Rady Narodowe ustaliły zbyt wysokie jak na możliwości finansowe wczasowiczów taksy klimatyczne jak i opłaty administracyjne związane z wymeldowaniem i zameldowaniem się przyjeżdżających na wczasy.

Wydatek bowiem od 120—150 złotych na taksę klimatyczną, a ponadto opłaty związane z zameldowaniem i wymeldowaniem wczasowicza niewspółmiernie obciążają jego kieszeń.

Ten stan rzeczy w wielu domach wypoczynkowych szczególnie na Dolnym Śląsku i w województwie krakowskim budzi wśród wczasowiczów niezadowolenie.

W związku z tym OKZZ w Katowicach, wystosowało specjalne pismo do Komisji Centralnej Związków Zawodowych z zawiadomieniem o pobieraniu od pracowników przebywających na wczasach zbyt wysokich opłat klimatycznych.

OKZZ domaga się w związku z tym spowodowania, aby terenowe Rady Narodowe uwzględniły przy ustalaniu wysokości opłat klimatycznych, możliwości finansowych świata pracy.

Naszym zdaniem od wczasowiczów przebywających w domach wypoczynkowych pobierane winny być w najgorszym wypadku bardzo niskie opłaty klimatyczne, jak i opłaty administra[illegible]

Że dla pracowników kwoty te są poważnym wydatkiem, świadczyć może dyskusja, jaka prowadzona była na ostatnich zjazdach delegatów Związku Zawodowego Metalowców, oraz przedstawicieli chemików z całej Polski w Katowicach.

Biorący udział w dyskusji podkreślali, że kwota kilkuset złotych, którą płacić musi pracownik za pobyt w domu wypoczynkowym, w wielu rodzinach robotniczych stanowi poważny do rozwiązania problem.

I to właśnie powino być miernikiem dla tych, którzy ustalają opłaty klimatyczne i inne.

Ponadto OKZZ zwróciło się do Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach o skierowanie odpowiednich pouczeń do terenowych Rad Narodowych.

Przyznać należy, że w wielu wypadkach na [illegible] województwa śląsko-dąbrowskiego, Rady Narodowe w miejscowościach letniskowych wzięły pod uwagę przy ustaleniu opłat klimatycznych możliwości finansowe pracowników.

Przypuszczać należy, że ostatnia kontrola w domach wypoczynkowych i zwrócenie się do KCZZ przyczyni się do uregulowania tych spraw zgodnie z żywotnymi interesami mas pracowniczych.

Dodać należy, że ostatnio OKZZ w Katowicach przystąpiło do akcji uprzyjemniania robotnikom pobytu na wczasach. W tym celu projektowane jest organizowanie pokazów filmowych w domach wypoczynkowych. Pierwsze tego rodzaju pokazy odbyły [illegible] w Wiśle i Cygańskim Lesie. W przyszłości domy wypoczynkowe odwiedzać mają zespoły artystyczne, które swymi występami uroz[maicą] pobyt na wczasach.

RUDA I WĘGIEL

przodują w imporcie i eksporcie

GDAŃSK — Import towarów zagranicznych dla Polski i państw sąsiadujących wyniósł w okresie od 28 maja do 25 czerwca br. w porcie gdańskim 172.771 ton, z czego na towary importowane wyłącznie dla użytku Polski wypada — 163.252 tony. — Pierwsze miejsce wśród towarów importowanych do Polski zajmuje ruda — 33.000 ton, następnie fosfaty — 21.033 tony, czeniec — 17.772, drobnica mieszana — 16.957, ropa naftowa — 8.129, piryty — 6.811 ton w dalszej zaś kolejności, olej maszynowy, saletra, tomasyna, śledzie makulatura, celuloza itd.

Obrót towarowy eksportu polskiego w czerwcu wyniósł razem — 412.287 ton, w tym węgla — 266.977 ton, koksu — 96.016, a dalej bunkier — 21.515, cement — 13.707 ton, surówka żelazna, rury żelazne oraz soda. — Razem przeładowano więc w Gdańsku w tym okresie 575.539 ton oraz 9,519 ton towarów tranzytowych.

Spółdzielczość radziecka do „Społem"

W związku z obchodzonym w całym świecie „Dniem Spółdzielczości, prezes „Społem" tow. Zerkowski otrzymał następującą de[peszę]:

„W imieniu spółdzielców Związku Radzieckiego, Prezydium „Centrosojuza" pozdrawia gorąco spółdzielców Polskich z okazji 25 Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości.

W ten dzień spółdzielcy dokonują przeglądu swoich sił, mobilizują je celem wypełnienia najważniejszych gospodarczych zadań, jak również manifestują swoją wolę zaprowadzenia demokratycznego, sprawiedliwego pokoju w całym świecie, polepszenia dobrobytu pracujących.

Warunkiem urzeczywistnienia tych zadań jest pełna likwidacja faszystowskiej i profaszystowskiej działalności, pobudzanej przez elementy imperialistyczne.

Niech żyje jedność narodów pokój miłujących — Przewodniczący „Centrosojuza" (—) Chochłow."

Tajemniczy zjazd u Mc Arthura w Tokio

TOKIO — Reuter donosi, że dr Herbert Evatt, wicepremier i minister spraw zagranicznych Australii udaje się w dniu 26 lipca do Tokio z wizytą do gen. Mc Arthura, naczelnego dowódcy wojsk amerykańskich w Japonii.

Gen. Montgomery odlatuje w dniu 31 lipca z Nowej Zelandii również do Tokio. Ogłas[illegible] projektowanej wizycie, premier Australii Joseph Chifley, powiedział, że dr Ewatt nie może wcześniej wyjechać do Japonii aż po zebraniu gabinetu z udziałem Lorda Montgomery'ego.

Znamienne milczenie prasy angielskiej

MOSKWA — Agencja Tass donosi, że prasa brytyjska nie opublikowała treści ostatniego oświadczenia ministra Mołotowa i nic po[da]ła szczegółów wniosku radz[ieckiego] w sprawie pomocy amerykańskiej dla Europy.

Korespondent Tass dochodzi do konkluzji, że przemilczanie argumentów Mołotowa w Wielkiej Brytanii jest celowe. Ułatwia to bowiem urabianie opinii publicznej w Wielkiej Brytanii — i utrwala wpływ amerykański na politykę rządu brytyjskiego.

Zbliża się dzień 22 lipca

W związku ze zbliżającym się Świętem Odrodzenia w całym kraju powstają obywatelskie komitety obchodu. Wobec okresu żniw, uroczystości i zabawy na wsi odbędą się w niedzielę 20 lipca. W miastach będą urządzane akademie w dniu 21 lipca, a 22 lipca zabawy na placach i ogrodach.

Wydział Kulturalno - Oświatowy Komisji Centralnej Związków Zawodowych polecił związkowym zespołom artystycznym wziąć jak najszerszy udział w obchodach. Dnia 20 lipca chóry, orkiestry, zespoły taneczne, dramatyczne i recytacyjne wystąpią z programami artystycznymi we wskazanych wsiach. W dniu 21 lipca zespoły wezmą udział w akademiach. Orkiestry wystąpią w tym dniu z publicznymi koncertami w parkach, ogrodach i innych miejscach publi[cznych].

Dnia 22 lipca zespoły artystyczne związków zawodowych wezmą udział w imprezach organizowanych na wolnym powietrzu.

Dalsza likwidacja spisku we Francji

PARYŻ — Wśród organizatorów spisku faszystowskiego we Francji znajdował się również jeden z najbliższych współpracowników [illegible], gen. Bethourad.

Komitet spiskowców utrz[ymy]wał łączność z wywiadami nieki[illegible]

Dzienniki wymien[iają] [illegible] nazwisko b. komisarza policji Henryka Soulife, który brał udział w zbieraniu broni dla spiskowców. Nadto zatrzymała policja znanego działacza faszystowskiego Renn[a]dina, który miał organizować p[illegible]

Liczni cudzoziemcy odwiedzają Polskę

Ostatnio przybyły do Polski liczne misje zagraniczne oraz [illegible] od paru dni delegat ministerstwa rolnictwa USA p. Harrison, który w poniedziałek przybył na Śląsk celem zapoznania się ze stanem rolniczym.

[illegible] Warszawy delegacja Banku Międzynarodowego, która w następnym etapie podróży zwiedzi większe miasta Przymorza. Do rzędu misji zagranicznych należą również przedstawiciele międzynarodowej Organizacji Uchodźców i Międzynarodowego Funduszu Dziecka.

Uczestnicy wszystkich delegacyj zwiedzają ruiny Warszawy, a szczególnie Starego Miasta i terenu byłego ghetta, a ponadto odwiedzili wystawę Ziem Odzyskanych.

Dziś przybywa do Warszawy własnym samolotem najwybitniejszy przedstawiciel przemysłu filmowego USA Eric Johnston, piastujący prezesurę Motion Picture Export Association i Motion Pictur Association of America. Przeprowadzi on rozmowy z przedstawicielami Rządu i polskiego przemysłu filmowego. Johnston udaje się przez Berlin do Genewy, gdzie weźmie udział w [illegible] międzynarodowego

PPS we Wrocławiu o uchwałach Rady Naczelnej

We Wrocławiu odbyło się z udziałem delegata CKW posła Ćwika, posiedzenie Wojewódzkiej Rady PPS, połączone z odprawą sekretarzy terenowych organizacyj partyjnych.

Po referacie posła Ćwika na temat zapadłych w dniu 30 czerwca br. uchwał Rady Naczelnej, Wojewódzka Rada PPS powzięła rezolucję, w której stwierdza, że podstawą rozwoju politycznego, gospodarczego i społecznego w Polsce jest pełna realizacja idei jednolitego frontu klasy pracującej.

Rezolucja podkreśla konieczność podniesienia dyscypliny partyjnej i stopnia uświadomienia ideowo - politycznego członków [partii].

Na zakończenie rezolucja wyraża uznanie za politykę, której wytyczne są drogowskazem do dalszej budowy trwałego fundamentu jednolitego frontu klasy robotniczej.

To i owo

SKREŚLONY TYTUŁ CESARZA INDYJ

DOKŁADNIE dziewiętnaście stron liczy broszurka z tekstem ustawy, nadającej Indiom niepodległość. Obraduje nad projektem owego „Indian Independence Day" Izba Gmin dokładnie w 90 lat od czasu [krwawego] powstania sipajów w r. [illegible], które umożliwiło wcielenie Indyj do Imperium Brytyjskiego. Wydany w r. 1858 „Government of India [Act]" przekreślał resztki niepodległości i niezależności dawnego cesarstwa Wielkiego Mogoła, ustanawiał ministerstwo dla spraw Indyj w Londynie, tworząc z olbrzymiego kraju brytyjską kolonię.

Jednakże tytuł cesarski przyjęła królowa Wiktoria dopiero w roku [illegible] i od tego czasu datuje się powstanie „British — Indian Empire". Trwało ono w swej pierwotnej formie równo pół wieku. W roku 1921 Anglia musiała uczynić pewne drobne koncesje, które jednak nie były równoznaczne z obietnicami jakimi hojnie szafowano pod adresem Hindusów w czasie pierwszej wojny. Indie otrzymały konstytucję, zresztą bardzo ograniczoną, marionetkowy parlament i prawo wyborcze dla 2 proc. swej 400 milionowej ludności. Anglicy nie chcieli mieć niespodzianek „w wyborach".

Po drugiej wojnie światowej trzeba było pójść znacznie dalej w ustępstwach. Od 15. sierpnia Indie rozpadną się na dwa dominia. Jedno z nich hinduskie zatrzyma nazwę Indyj, drugie będzie nazywało się Pakistan. Oba dominia będą miały rządy [illegible] parlamenty o szerokiej kompetencji ustawodawczej, ale też przy każdym z rządów będzie urzędował „generalny gubernator" mianowany przez Londyn. Jak widzimy, Anglikom trudno przychodzi wypełnić hasło „quit India".

Zewnętrznie znaczenie zmiany w Indiach uwidacznia się najjaskrawiej w nomenklaturze i tytułach władcy Imperium. Tytuł cesarza Indyj zostaje skreślony z listy tytułów, jakie dotąd przysługiwały monarsze brytyjskiemu. Indie — klejnot korony, przynajmniej formalnie już do niej nie należą.

Daleka jest jednak jeszcze ich droga do pełnej niezawisłości.

Jugosławia wystąpi z międzynarodowej organizacji pracy

LONDYN — Rząd jugosłowiański zapowiedział, że wystąpi z międzynarodowej organizacji pracy. Powodem wystąpienia ma być stwierdzenie ze strony rządu jugosłowiańskiego, że statut międzynarodowej organizacji pracy nie da się pogodzić obecnie z ekonomiczną i społe[czną] [illegible] istniejącą w Jugosławii.

Warunkowy udział Czechosłowacji w Paryżu

PRAGA. Jak się [illegible] decyzja Czechosłowacji w sprawie udziału w konferencji paryskiej — ma charakter warunkowy. Definitywne postanowienie zapadnie po zapoznaniu się rządu czechosłowackiego ze szczegółami planu pomocy amerykańskiej dla Europy.

Czechosłowację reprezentować będzie na konferencji paryskiej ambasador czechosłowacki w Paryżu Nosek.

PRZEGLĄD

Zdrajca Narodu skazany na śmierć

Sąd Okręgowy w Ełku na sesji wyjazdowej w Suwałkach, rozpoznał sprawę Aleksandra Klonowskiego byłego kierownika niemieckiego obozu karnego w Augustowie. Podczas okupacji niemieckiej oskarżony brał osobiście udział w wyrafinowanych zabójstwach więźniów i rozstrzeliwaniu rodzin pol[skich].

Klonowski został skazany na karę śmierci.

„Naród Polski był potężny i szczęśliwy gdy mocna i szczęśliwa była Czechosłowacja"

Przed wyjazdem z Polski delegacji klubu parlamentarnego czechosłowackiej partii socjal-demokratycznej przedstawiciel SAP przeprowadził rozmowę z wiceprezesem klubu tow. Franciszkiem Kaplanem

Tow. Kaplan, energiczny mężczyzna w wieku około 50 lat, z uśmiechem wita przedstawiciela naszej redakcji. Jego twarda dłoń górnika świadczy, że kierownictwo czeskiej partii socjal-demokratycznej wywodzi się z prostej linii z klasy robotniczej. Z tow. Kaplanem szybko nawiązujemy serdeczny kontakt, nie jest to dziwne, gdyż miejsce jego urodzenia znajduje się zaledwie o 4 km od naszej granicy — w Zagłębiu Karwińskim. Zna Polaków i dobrze sprawy polskie.

Rozmowę rozpoczynamy od pytań na temat wrażeń z podróży po Śląsku i Wybrzeżu. Tow. Kaplan mówi prostymi, krótkimi zdaniami, tak że sprawia wrażenie jak by mówił po polsku.

— Rzuca się w oczy tam na Śląsku i Wybrzeżu wielki postęp i ogromna wydajność pracy. Wasz dwuletni wysiłek pozwala sądzić, że w krótkim czasie dokonacie dzieła całkowitej odbudowy tamtejszego przemysłu chemicznego, który Niemcy pozostawili przecież w stanie dewastacji. Także wysiłek, jaki zaobserwowałem u robotników na Wybrzeżu, jest godny najwyższego uznania. Na każdym kroku spostrzega się tutaj w Polsce wielki entuzjazm, który wzmaga wydajność pracy i bardzo ułatwia waszą odbudowę.

— Jakiego zdania jest tow. prezes o podpisanej w Pradze polsko czeskiej umowie gospodarczej i kulturalnej? Jaką rolę powinna ona spełniać — pytamy dalej.

— Jestem przeświadczony, że umowa ta jest wielkim krokiem do dalszego serdecznego zacieśnienia współpracy pomiędzy obu bratnimi narodami. Jeśli chodzi o sprawy gospodarcze, musimy dostać od was węgiel, którego mamy mało, abyśmy mogli produkować więcej żelaza i stali, które przerobimy na maszyny, tak potrzebne odbudowującemu się przemysłowi polskiemu.

Jeśli chodzi o sprawy kulturalne, musi nastąpić silniejsza i żywsza wymiana kulturalna pomiędzy obu państwami. Oba narody winny lepiej poznać swój wzajemny dorobek kulturalny. Wymiana ta musi dotyczyć nie tylko wybitnych artystów i czołowych przedstawicieli kultury, lecz przede wszystkim młodzież szkolną i akademicką, aby mogła ona poznać się i wychowywać w warunkach prawdziwej przyjaźni. Zapraszamy waszą młodzież w nasze Beskidy, do naszego Karlsbadu, Marienbadu itd. Czeska młodzież z przyjemnością odwiedzi wasze piękne Wybrzeże i polskie góry.

— Co sądzi towarzysz prezes o roli naszych obu partyj socjalistycznych w odbudowie przyjaźni polsko czechosłowackiej?

— Jak w przeszłości odegrały, teraz odgrywają i będą stale odgrywać w przyszłości wielką historyczną rolę w zacieśnianiu przyjaźni polsko-czechosłowackiej. Jest to jedna z dróg ku zwycięstwu socjalizmu w całym świecie.

Pamiętamy także stale o wielkim niebezpieczeństwie niemieckim, które ciągle istnieje — i wbrew często mylnemu przeświadczeniu — zagraża państwom słowiańskim. To wspólne niebezpieczeństwo jest jeszcze jednym powodem zacieśniania naszej współpracy i przyjaźni.

W sposób prosty i rzeczowy ujmuje nasz rozmówca istotę stosunków polsko-czeskich.

— Historia nas uczy, że Naród Polski był potężny i szczęśliwy wtedy, gdy była mocna i szczęśliwa Czechosłowacja. Dlatego też i dziś potęga i szczęście narodów Polski i Czechosłowacji są ściśle ze sobą związane. Tylko w serdecznej współpracy naszych obu narodów zabezpieczymy dobrobyt i pomyślność nie tylko naszemu pokoleniu, ale również naszym dzieciom.

Aleksander Rowiński.

27 milionów ton — 3 miliardy dolarów

Wspaniały bilans UNRRY

„Koniec początku" i co dalej?

Podaliśmy kilka dni temu polski bilans UNRRY, a obecnie, gdy organizacja ta definitywnie zakończyła swoją działalność, nie od rzeczy byłoby dokonać przeglądu jej materialnych osiągnięć.

Ostatni naczelny dyrektor Unrra, gen. Lowell Rooks nazwał zakończenie prac Unrry — „końcem początku, początku pracy nad gospodarczą odbudową w wielu częściach świata". Oznacza to, że miejsce UNRRY musi wypełnić jakaś inna organizacja.

Unrra powstała w roku 1943 i może dziś, sumując wyniki 4-letniej pracy, wpisać na swoje konto 25 milionów ton dostaw wartości 3 miliardów dolarów, które otrzymały 17 państw. Jest to pomoc 3-krotnie większa od akcji Hoovera po pierwszej wojnie światowej i przedstawia największą dotychczas w pokojowej historii świata akcję tego rodzaju.

Unrra działała przede wszystkim na 4 polach: walczyła z głodem, pomagała w odbudowie przemysłowej, zwalczała choroby i zajmowała się uchodźcami.

WALKA Z GŁODEM

Była pierwszą czynnością organizacji. Dlatego najwięcej zasobów Unrry przeznaczono na dostawy żywności, poświęcając nawet zamiary odbudowy na dłuższą metę. W ten sposób można było uratować miliony ludzi, a to było ważniejsze od osiągnięcia nawet materialnie istotniejszych celów w dalekiej przyszłości.

ODBUDOWA PRZEMYSŁU

Mimo to, Unrra nie zaniedbywała odbudowy gospodarki w krajach zniszczonych wojną, wychodząc ze słusznego założenia że tylko stabilizacja gospodarcza uczyni dane kraje samowystarczalnymi. Miliard dolarów użyto na odbudowę przemysłową, z czego pół miliona poszło na ekwipunek przemysłowy, transportowy, maszyny wszelkiego rodzaju itp. 200 milionów dolarów kosztowała pomoc, udzielona rolnictwu.

WALKA Z CHOROBAMI

160 milionów dolarów wydano na dostawy sanitarne. Program Unrry w dużej mierze zapobiegł powstaniu epidemii, które normalnie są nieuniknionym rezultatem wojny. Świat tym razem uniknął straszliwych chorób, które szalały w Europie i Azji po pierwszej wojnie światowej.

OPIEKA NAD UCHODŹCAMI

I tutaj bilans Unrry przedstawia się imponująco. Pomogła ona w repatriacji 7 milionów uchodźców. Dzięki temu mogli oni powrócić do swych krajów, gdzie dziś włączeni do procesu produkcyjnego, pracują nad odbudową. Unrra miała również niewdzięczne zadanie opiekowania się tymi, którzy nie chcieli wracać.

Dziś na miejscu Unrra wytworzyła się pustka. Trzeba ją wypełnić, gdyż inaczej jej dzieło może znacznie ucierpieć. Nowa pomoc musi być zorganizowana i powinna być, jak to podkreślił tow. premier Cyrankiewicz, zorganizowana na zasadach i celach, jakie przyświecały Unrze. Światowy Bank i Narody Zjednoczone mogą i tutaj pospieszyć ze skuteczną pomocą. Ale odbudowa świata nie może skończyć się razem z Unrrą!

Z naszego stanowiska

Wyraźne stwierdzenia

Uchwały Rady Naczelnej PPS w sposób bardzo wyraźny określiły stanowisko polityczne naszej partii. Rada Naczelna — zgodnie ze swoimi obowiązkami i uprawnieniami — uważała za niezbędne w związku z toczącymi się niedawno dyskusjami w prasie ustalić jakie są na obecnym etapie naczelne zasady, które decydują o stanowisku PPS niezależnie od różnic, które mogą przejawiać się między ugrupowaniami bloku demokratycznego a między obydwiema partiami robotniczymi w szczególności.

Naczelna zasada — to jednolity front partyj robotniczych i współpraca całego bloku lewicy. Uchwały Rady Naczelnej wyraźnie stwierdzają, że nasz udział w budowaniu zrębów nowego porządku, nasz wkład w osiągnięcia demokratycznego bloku wyborczego nasz uporczywy wysiłek, mający na celu normalizację i stabilizację stosunków w kraju — to wszystko nie jest grą polityczną, koniunkturalnymi manewrami, lecz działaniem świadomym zamierzonym i planowo wykonywanym w imię najwyższych interesów państwa oraz dobra polskiej klasy robotniczej.

Droga PPS idzie tylko na lewo! Osiągnęliśmy dotychczasowe zdobycze tylko w ścisłym współdziałaniu z całą lewicą polską, tylko dzięki jednolitemu frontowi klasy robotniczej. Utrwalić je i rozbudować mogą tylko te same siły społeczne, które stworzyły dotychczasowy dorobek. Zarówno reforma rolna jak i przejęcie przez państwo przemysłu, banków i środków komunikacyjnych oraz rozszerzenie i pogłębianie oświaty i kultury w oparciu o nowe zasady mogły zostać osiągnięte lub podlegają dalszej realizacji dzięki złączonym siłom całej polskiej demokracji.

To stwierdzenie Rady Naczelnej rozwiać musi wszystkie niemądre nadzieje obozu polskiej reakcji na rozbicie, czy choćby tylko osłabienie zjednoczonych sił twórczych nowej polskiej rzeczywistości. Równocześnie jednak te same stwierdzenia, sformułowane wyraźnie, bez żadnych niedomówień powinny położyć kres nierozsądnym dociekaniom wewnątrz obozu demokratycznego czyje zasługi są pełniejsze i czyj dorobek jest większy.

Dotychczasowe zasługi i uzyskane rezultaty są wspólne. Dalsza droga ma być wspólna i wszystkie leżące na niej trudności. Ktokolwiek chciałby podważać te sformułowania niezależnie od osobistych intencyj czy indywidualnych zasług działałby nie tylko wbrew logice, wedle której ułożyły się nasze stosunki, ale podważałby już uzyskane osiągnięcia oraz stawiałby pod znakiem zapytania rozwiązanie istniejących trudności i uzyskanie dalszych sukcesów, na które z ufnością i wiarą czeka klasa robotnicza Polski i cały naród.

Stawiając takie zasady w płaszczyźnie ogólnopolskich stosunków, Rada Naczelna PPS: domaga się, aby wszystkie komórki organizacyjne i cały aktyw partyjny szedł drogą realizowania tych zasad niezmiennie w toku codziennej partyjnej pracy na wszystkich odcinkach. Występując przeciwko próbom wystąpień ze strony WRNowskich renegatów socjalizmu, Rada Naczelna „wzywa do wytężonej czujności na odcinku walki z wszelkiego rodzaju kołtuństwem ideologicznym, dywersją organizacyjną, karierowiczowstwem, strojącym się — zależnie od koniunktury — raz w szowinistyczny pseudo-patriotyzm, a raz w zakłamaną pseudo-lewicowość".

Rada Naczelna jest organem obejmującym całokształt zagadnień partyjnych, niezależnie od terenowych czy też personalnych upodobań czy interesów. Dlatego też jej ustalenia są wyrazem woli całej Partii, wytyczeniem drogi dla wszystkich towarzyszy partyjnych.

Jesteśmy partią masową i zdyscyplinowaną. Mamy pełne zaufanie do swoich naczelnych władz partyjnych i odwrotnie — one mogą swobodnie i świadomie wytyczać linię, gdyż znają dyspozycyjność organizacyjną swych wielesettysięcznych szeregów. O każdym zasadniczym pociągnięciu, o ustaleniu linii politycznej, o rozmiarze przyjętych przez partię obowiązków — decydują naczelne władze partyjne.

Uchwały Rady Naczelnej z dn. 30. czerwca br. są wyraźnym i dokumentarnym potwierdzeniem tych prawd, dotyczących zarówno ogólnopolitycznych stosunków w Polsce, jak również i roli PPS w formowaniu i ustalaniu tych stosunków.

Sęk.

Przegląd PRASY

ŻAŁOSNA KOMEDIA TRWA

Jak się okazuje emigranci londyńscy dotąd nie oprzytomnieli i żałosna komedia „przesilenia rządowego" na emigracji trwa.

Jak pisze „Express Wieczorny"

Po mianowaniu „premierem" Bora - Komorowskiego Arciszewski usunął ze swej grupy Pragiera i Tomaszewskiego za poparcie Zaleskiego. Kwapiński jest jeszcze z Arciszewskim, ale utrzymuje jednocześnie bliskie kontakty z Zaleskim i nie może się wciąż zdecydować „z kim grać".

Tymczasem tuba WRN w Paryżu „Światło" wydawane przez Zarembę usiłuje w oczach swych czytelników wskrzesać trupa emigracji politycznej posiłkując się fałszywym szyldem „socjalistycznym.

W ścisłym kontakcie z Andersem grupa ta stara się wszelkimi sposobami korzystając z dolarowych funduszów wywiadu mącić opinię w kraju i prowadzić dywersyjną wywrotową robotę.

Na te wrogie Państwu wichrzenie — pisze „E. W." zwracają uwagę uchwały Rady Naczelnej PPS demaskujące całą perfidię renegatów, zaślepionych nienawiścią do demokracji polskiej".

MAKSIMUM SUWERENNOŚCI

Tenże „Express Wieczorny" zamieszcza uwagi odnośnie zwoływanej na 12 lipca br. — konferencji państw europejskich do Paryża.

„W okresie między dwiema konferencjami paryskimi rozpoczęła swe obrady komisja gospodarcza ONZ dla Europy. Komisja ta powołana swego czasu z inicjatywy Wielkiej Brytanii, ZSRR i Polski miała ustalić potrzeby europejskie w zakresie odbudowy i wystąpić następnie z wnioskami na Generalnym Zgromadzeniu ONZ. Intencją najwyższego parlamentu świata było zorganizowanie współpracy na świecie, możnaby rzec, na tych samych zasadach międzynarodowych spółdzielczości, jakie przyświecały inicjatorom UNRRA. Innymi słowy chodziło o planowanie w proporcjach światowych przy całkowitej eliminacji czynnika politycznego przy poszanowaniu suwerenności i niezawisłości wielkich i mniejszych państw.

Na konferencji paryskiej usiłowano zasadę tę złamać i wprowadzić całkowitą zależność polityczną państw mniejszych od wielkich tego świata i to jest istotna przyczyna niepowodzenia. Dobrze byłoby, by 12 lipca zdano sobie z tego sprawę i wyciągnięto odpowiednie wnioski.

Nie znamy jeszcze składu przyszłej konferencji, nie wiemy, czy wszystkie zaproszone państwa wezmą w niej udział, ale wydaje nam się, że w interesie pokoju, bezpieczeństwa i dobrobytu całego świata leży w każdym razie nawrót do właściwej formy współpracy, tj. na teren Organizacji Narodów Zjednoczonych. ONZ bowiem daje największe gwarancje maksimum suwerenności, która jest podstawą zaufania".

4 miliony zł dla 222 rodzin

Komitet Pomocy rodzinom ofiar terroru wyborczego reakcji, po półrocznej działalności, zebrał 4.666.154 zł, 550 dolarów, 1.150 dynarów i 40 paczek żywnościowych CARE.

222 rodzinom pomordowanych w okresie wyborów działaczy demokratycznych wypłacono dotychczas 4,165 tys. zł i przydzielono najbardziej potrzebującym 40 paczek CARE.

Tow. min. Rusinek w żywieckim

W Radziechowach zapłonęło światło elektryczne

Zaproszona jako przedstawiciel „Naprzodu" przez wojewodę krakowskiego tow. dr Pasenkiewicza, zgłaszam się wczesnym rankiem do mieszkania Wojewody, skąd mamy wyjechać w teren z tow. min. Kazimierzem Rusinkiem.

Po chwili wchodzi do pokoju miły człowiek o mocnym profilu i szczerej twarzy.

— I chce się to pani jechać? — zapytuje — witając mnie z uśmiechem. „W nowej Polsce tak po prostu, bezpośrednio i serdecznie rozpoczyna rozmowę z dziennikarzem przedstawiciel Rządu.

Tak zaczęła się moja rozmowa z ministrem pracy tow. Kazimierzem Rusinkiem.

Mijając w kilka minut później przepiękne okolice podkrakowskie, jedziemy w powiat żywiecki do wsi Radziechowy. Jest to jedna z najstarszych osad, która, jak nas informuje później naczelnik Jan Tyc wzięła swą nazwę od imienia rycerza z XIII wieku Raduja.

Przed bramą z zieleni wysiadamy, witani przez sołtysa tow. Rozmusa Józefa, przy czym dzieci i młodzież harcerska wręcza Ministro wi kwiaty.

Są obecni wszyscy działacze miejscowi z wójtem Karolem Gruszką na czele Wita również Ministra starosta żywiecki tow. Szumielewicz.

Po defiladzie straży ogniowej — OM TUR-u, ZWM-u oraz 13-tej drużyny harcerskiej, której członkiem był również w swoim czasie min. tow. Rusinek przeszliśmy na miejsce właściwej uroczystości. — Tu obok szybu naftowego. który widać już z daleka na horyzoncie, bieleje transformator elektryczny, przygotowany do włączenia prądu do nowo zelektryfikowanej wsi Radziechowy.

Zbliża się doniosły dla Radziechowców moment. Za chwilę po włączeniu transformatora przewodami popłynie prąd elektryczny. Kolejno przemawiają ks. kan. Karczmarczyk zasłużony działacz społeczny, tow. Sapeta, członkowie zarządu Spółdzielni Elektryfikacyjnej „Wieśnik (nazwa od góry Wieśnik) dalej tow. Ściczka przew. ZZK i radny miasta Żywca oraz w imieniu PK PPS w Żywcu tow Peller

Po poświęceniu transformatora min tow. Rusinek przeciął wstęgę i w krótkich, bezpośrednich i prostych słowach złożył hołd pracy szarego człowieka, której wynikiem jest dzisiejsza uroczystość.

Podkreślając znaczenie spółdzielczości w dzisiejszej gospodarce narodowej oraz wielkie znaczenie oświaty Minister zadeklarował 50 tysięcy złotych na cele kulturalnooświatowe.

Podczas całej uroczystości panował ogromnie serdeczny nastrój.

Po przemówieniach i pokazie tańców i obrzędów regionalnych nastąpiło wbijanie gwoździ w pamiątkową tablicę w formie transforma [illegible]

Myśl zelektryfikowania tej wsi powstała już w roku 1913. jednak dopiero teraz została wprowadzona w życie, dzięki energicznej pracy członków spółdzielni.

Wieś Radziechowy ma swoją piękną kartę historyczną. Począwszy od najazdu Szwedów spłacila wielekroć daninę krwi. Wieś, licząca obecnie 856 domów, straciła podczas okupacji 46 domów i 96 zabudowań gospodarskich.

Niemcy przeprowadzili tu pacyfikację, mordując za jednego zabitego hitlerowca 37 osób i wywożąc około 500 rodzin, dla osadzenia swoich kolonistów

Mieszkańcy tutejsi są rzutcy i energiczni: obok szybu naftowego. czyniono tu próby w poszukiwaniu węgla. Ostatnio zorganizowano letniska, które dzięki klimatowi podgórskiej okolicy oraz elektryfikacji mają duże możliwości rozwojo- [illegible]

[illegible] dzi), Browar Żywiecki (350 robotników) „Siła" - wyrób skór twardych „Zabłocie" — fabryka skór futerkowych, „Lechia' — fabryka maszyn rolniczych oraz dwie cegielnie

Z kolei tow. Minister z wojewodą tow dr Pasenkiewiczem obejrze li fundamenty pod gmach przyszłej szkoły dla 900 dzieci, Budowa budynku rozpocznie się w roku przyszłym i wyniesie około 15 milionów złotych.

Po zwiedzeniu nowocześnie urządzonego Browaru Żywieckiego, Minister w towarzystwie Wojewody wrócił do Krakowa, skąd odjechał do Warszawy

---

[illegible]

Oddział Samorządowo - Administracyjny Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Partii Socjalistycznej w [illegible] Radzie Narodowej.

Listy do Redakcji

Do Redakcji naszego dziennika napłynął list, który poniżej w całość przytaczamy:

„Dziennik Polski" Nr 177 z dnia 2. VII. w artykule mieszczącym się w kronice pod tytułem: ‚Skandaliczna przyczyna katastrofy samochodowej' zamieścił szereg nieścisłości i faktów zupełnie niezgodnych z prawdą. tak, że czytając ten artykuł odnosi się wrażenie, że pisał go ktoś, kto opierał się może tylko [illegible]

Była to wycieczka nie Związku Walki Młodych, lecz wycieczka ZUWZ o N. i D. Chciałbym sprostować te nieścisłości, które są tak rażące że po prostu nie można ich czytać naocznym świadkom wśród których byłem też i ja. jadąc przy szoferze samochodu wojskowego.

Sprawa przedstawia się mniej więcej następująco: około godz. 9 min. 20 przy zjeździe z Obidowej w stronę Klikuszowej samochód nasz został wyminięty przez samochód kierowany przez ob. dyr. Bukowieckiego, który następnie przez cały czas jechał przed nami, a wymijając nirówności (co sam oświadczył) jechał raczej lewą stroną, zupełnie nie reagując na sygnał dawany przez naszego szofera.

W momencie, gdy nasz samochód zbliżył się na odległość około 20 m, samochód dyr. Bukowieckiego zaczął zjeżdżać na środek co sprawiało wrażenie, że ustępuje lewą stroną szosy. Nasz szofer chcąc wykorzystać lewą stronę i wyminąć samochód dyr Bukowieckiego zjechał na lewą stronę szosy, jednakowoż w tym samym czasie dyr. Bukowiecki również zjechał na lewą stronę, w rezultacie czego nastąpiły dwa kolejne uderzenia i samochody spadły z szosy koziołkując.

Jako naoczny świadek uważam, że nie należy przypisywać w żadnym wypadku winy szoferowi, który przez cały czas jechał bez zarzutu, mijany przez inne samochody, ani też brakowi hamulców, które sprawnie funkcjonowały.

Powracając do artykułu „Dziennika" nie wiem jaki może mieć związek niemożność usunięcia się samochodu dyr. Bukowieckiego z jadącym za nim naszym samochodem. Wzmianka ta, uwydatnia ignorancję i zupełny brak orientacji w tych sprawach. wobec czego nie można się dziwić, że autor wspomnianego artykułu popełnił szereg rażących nieścisłości.

[illegible]
z uczestników wycieczki.

List powyższy zamieszczamy bez komentarzy. Pod adresem kierow- [illegible] warto jednak zwrócić się z apelem o zwiększenie [illegible] ruchliwszych drogach.

Troska mieszkańców Dąbia

Szkoła która zasłużyła na pomoc

(K) Dzielnica Dąbie w Krakowie jest dzielnicą robotniczą. W związku z zakończeniem roku szkolnego odbyła się tam w szkole Nr 39 im. Bartosza Głowackiego uroczystość— która zgromadziła licznych mieszkańców Dąbia, przedstawicieli województwa. przedstawicieli świata pracy, zakładów fabrycznych w Dąbiu i miejscowego koła rodzicielskiego.

Charakter szkoły, której działalność w sprawozdaniu omówił kierownik ob. Niziński, jest robotniczy tak jak charakter dzielnicy, w której szkoła się znajduje.

Program szkoły, w myśl rozporządzeń Ministerstwa Oświaty — uwzględniał szczególowo rolę świata pracy w dzisiejszej rzeczywistości oraz znaczenie przyjaźni z narodami słowiańskimi. Szkoła dzięki staraniom kierownictwa dbała o rozwój życia społecznego przez intensywną pomoc dla uczniowskich organizacyj szkolnych, urządzanie wycieczek itd. Cenną pomocą w akcji oświatowo - kulturalnej były filmy wyświetlane w czasie lekcji, audycje radiowe i i częste uczęszczanie uczniów do teatru.

Są to zasadnicze osiągnięcia szkoły, która cieszy się wielkim uznaniem w swojej dzielnicy. Jedno tylko jest nieco dziwne. Dlaczego szkoła, która pracuje tak intensywnie nie może się doczekać remontu?

Budynek wewnątrz i zewnątrz silnie zniszczony. Poza tym brak lekarza szkolnego i hygienistki a na- [illegible]

Jest to przyczyna poważnego zmartwienia mieszkańców Dąbie.— którzy chcieliby aby ich szkoła tak dzielnie pracująca wyglądała przyzwoicie, aby dzieci miały zapewnioną opiekę lekarską i osiągnęły jeszcze lepsze wyniki nauki, ale w lepszych warunkach.

Sądzimy, że czynniki miarodajne nie zapomną, o tych zmartwieniach Dąbia i po okresie wakacji dzieci mieszkańców Dąbia zastaną swoją szkołę odnowioną, a [illegible] jednym z czysto wymalowanych [illegible] przywita ich opiekun lekarz wraz z hygienistką.

Będzie to nie tylko nagroda za wzorową pracę zespołu nauczycielskiego i wychowanków szkoły, ale. równocześnie zachętą do dalszych sukcesów, których z serca życzymy.

UWAGA KUPCY'

(o d) Społeczna Komisja Kontroli Cen rozpoczęła już swe prace Obowiązki przedsiębiorstw handlowych, określone przez ustawę, zostały urzędowo ogłoszone i dostatecznie naświetlone w prasie.

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej mając na uwadze konieczność przestrzegania postanowień władzy ustawodawczej. w interesie całego społeczeństwa. zwraca się z apelem do kupców. żeby jak najdokładniej spełniali swe zadania i w ten sposób unikali wysokich sankcyj karnych. przewidzianych w akcji zwalczania drożyzny i nadmiernych zysków.

Na podstawie dokonanych spostrzeżeń przez kontrolerów społecznych, zauważa się, że do obowiązków kupców należy również wydawanie rachunków, na żądanie kupującego, na faktycznie zapłaconą kwotę, co dotychczas niezawsze było przestrzegane.

„OTELLO" w Miejskim Starym Teatrze

W ramach Ogólnopolskiego Konkursu Szekspirowskiego Miejski Stary Teatr [illegible] duzej scenie wystawia arcydzieło Williama Szekspira w przekładzie Józefa Paszkowskiego, w reżyserii i inscenizacji Józefa Karbowskiego, tragedię w 6-ciu aktach (10 obrazach) pt. Otello z Władysławem Woźnikiem w roli tytułowej. Desdemonę gra Wanda Kruszewska, Jagona — Józef Karbowski, Brabancja — Alfred Szymański, Emilię — Bronisława Gerson-Dobrowolska. Kassjo — Zbigniew Przeradzki, Rodrygo — Mieczysław Jabłoński.

Muzyka: Jana Maklakiewicza. Dekoracje: Jana Kosińskiego.

Początek punktualnie o godz. 19.

Co, gdzie i kiedy?

W TEATRACH:

TEATR MIEJSKI IM. SŁOWACKIEGO godz. 19-ta — „Romans" Sheldona. Premiera.

MIEJSKI STARY TEATR — duża sala — godz. 19-ta — „Otello" Szekspira. Mała sala — godz. 19,15 — „Dewaluacja Klary" — komedia Marii Jasnorzewskiej - Pawlikowskiej;

TEATR KAMERALNY TUR-u (Scala) — godz. 19-ta — „Szkarłatne róże" A Benedetti

TEATR „KOMEDIA MUZYCZNA" (Lubicz 48) — godz. 19.15 — „Dziewczyna i kokosy" — komedia w 3-ch aktach J. Tuwima

SIEDEM KOTÓW (Żyblikiewicza 1) — godz. 19.40 — „Pani Prezesowa" — komedia Hennequina i Webera z I. Kwiatkowską.

W KINACH:

Repertuar od dnia 4 lipca 1947 r.

ŚWIT — Bohaterki Pacyfiku

UCIECHA — Wesoły Pensjonat

APOLLO — Lord Jeff

GDAŃSK — Przygody Nasreddina

WANDA — Serenada w Dolinie Słońca

„WARSZAWA" — *Piotr I druga* [illegible]

SZTUKA: w Górach Jugosławii — reżyseria. A. M. Berseniew — M. Mordwinów, O. Likar Muzyka J. Biriuków. Dla młodzieży dozwolony

„WOLNOŚĆ" — *Mściciele narodu*

DYŻUR LEKARZA - POŁOŻNIKA Ubezpieczalni Społecznej dnia 9-go lipca dr Fersler Waldysława — Retoryka nr 18, m 6 — tel. 585-86 —

ROZKŁAD DYŻURÓW NOCNYCH I ŚWIĄTECZNYCH W APTEKACH KRAKOWSKICH

od dnia 5. VII. do 12. VII 1947 r.

„Pod Orłem" — Plac Zgody 13, „Pod Aniołem" — Dietla 76, Mgra Marcisiewicza — Stradom 2, „Pod Białym Orłem" — Rynek Gł. 45. „Pod Jagiellą" — Plac Matejki 2. „Warszawska" — Al. 29 Listopada 17. Im Król. Jadwigi — Karmelicka 9, „Pod Matką Boską" — Krowoderska 74, w Dębnikach — Madalińskiego 7, Mgr. Popiel-Zaufalowej w Bronowicach Małych — Wyspiańskiego 4

Prace nad zabezpieczeniem grobu Partyzantów

Komitet Obywatelski Budowy Pomnika Partyzantów przy Związku Uczestników Walki Zbrojnej o N i D. zwraca się tą drogą do Rodzin poległych Partyzantów pochowanych na cmentarzu rakowickim [illegible] grudniu 1945 roku by podawali [illegible] sonalia swych bliskich.

[illegible] potrzebne dla prac przygotowawczych przy budowie pomnika Partyzantów.

Równocześnie podaje się do wiadomości że Komitet podjął się pracy nad zabezpieczeniem i uporządkowaniem wspólnej mogiły Partyzantów. Prosi się więc by Rodziny poległych nie starały się na własną rękę porządkować mogił swych bliskich.

Wszelkich informacyj udziela sekretariat Związku Uczestników Walki Zbrojnej o N. i D. przy ul Wielopole 15.

[illegible]

NOWA PREMIERA W TEATRZE IM. SŁOWACKIEGO

We środę. 9 lipca w Teatrze Miejskim im. J. Słowackiego odbędzie się na zakończenie sezonu premiera głośnej przed wojną sztuki angielskiego autora Edwarda Sheldone'a „Romans" Obiegła ona swego czasu wszystkie największe sceny świata, budząc głębokie zainteresowanie i wzruszenie w milionach widzów.

Słuchamy RADIA

Czwartek, dnia 10 lipca 1947

6,00 sygnał czasu; 6.05 gimnastyka, 6,15 dziennik; 6,30 muzyka, — 6,50 program bieżący; 6,57 sygnał ści poranne; 7,35 muzyka; 7.55 informacje ogólnopolskie; — 8,05 — skrzynka PCK; 8,15 wykłady dla nauczycieli; 11.57 sygnał czasu; — 12,05 dziennik; 12,10 pieśni andaluzyjskie; 12,25 audycja dla wsi; — 12,35 recital fortepianowy; 13,00 — „Z mikrofonem po kraju"; 13,10 — audycja rozrywkowa; 13,45 „Pomóżmy młodzieży szkół średnich"; 15,00 muzyka taneczna; 15,20 muzyka; 15,20 muzyka; 15,40 utwory skrzypcowe; 16.00 dziennik; 16,20 recital fortepianowy; 16,40 „Z naszej radiofonii" 16,50 informacje gospodarcze; 17,00 koncert orkiestry włościańskiej; 18,00 koncert życzeń; 19,00 audycja dla robotników; 19,10 audycja dla wojska; — 19,40 pieśni Brahmsa; 20,00 „Z szerokiego świata"; 20,15 reportaż; — 20,50 audycja rozrywkowa; 20,57 sygnał czasu; 21.00 dziennik; 21,30 muzyka taneczna; 21,45 Słuchowisko pt. „Romeo i Julia" 22,10 wiadomości sportowe; 22,15 „Teodor Szaliapin"; 23,00 dziennik; 23,10 — program na dzień następny; 23,20 muzyka taneczna. 23,55 wiadomości i sygnał; 24,00 Hymn i koniec audycji.

Aby śmierć nie krążyła ulicami miasta

[illegible] kutek ożywionego ruchu różnego rodzaju pojazdów mechanicznych. W walce o bezpieczeństwo ruchu ulicznego sekcja ruchu drogowego Milicji Obywatelskiej włożyła wiele wysiłków.

Ostatnio przeprowadzona akcja zwalczania wykroczeń drogowych, przy współudziale Automobilklubu Krakowskiego, wykazała, że znaczny procent przechodniów nie stosuje się do obowiązujących przepisów, zwłaszcza na skrzyżowaniach ulic, gdzie nasilenie ruchu jest największe.

Z jednej strony częstą przyczyną tego jest brak orientacji, zwłaszcza u przyjezdnych z prowincji, z drugiej zaś strony zła wola ludzi, których nie nauczy dyscypliny żaden mandat karny. Zła wola tych ludzi powoduje częstokroć szereg cierpkich uwag pod adresem pełniących służbę nad bezpieczeństwem ruchu, milicjantów. Punkty kontrolne, nauka prawidłowego przechodzenia, oznacz. przejść gwoździami metalowymi, jednym słowem celowe i systematyczne zapobieganie nieszczęśliwym wypadkom, spotkało się już niejednokrotnie z cierpkim i uszczypliwym zarzutem ze strony obruszonego uwagą funkcjonariusza M. O., obywatela, że jest to powtórzenie systemu niemieckiego.

Naturalnie ci niezadowoleni, którzy nie rozumieją, że chodzi o bezpieczeństwo społeczeństwa, a tym samym o ich obrażoną naganą lub uwagą osobę, nie wiedzą o tym, że w samym mieście Krakowie w przeciągu dwóch lat wydarzyło się ok. 800 nieszczęśliwych wypadków, które skończyły się kalectwem lub śmiercią.

Refleksja, która przychodzi dopiero po wypadku na oddziele chirurgicznym kliniki jest zawsze spóźniona i nie usunie jego konsekwencji. Dlatego też w akcji, którą prowadzi Milicja Obywatelska, pełniąc niejednokrotnie swoje obowiązki po godzinach normalnej służby, musi być przyjęta przez społeczeństwo z pełnym zrozumieniem i uznaniem.

Zgodnie z uchwałą miarodajnych czynników po wstępnym okresie pouczania, akcja MO przejdzie do bezpośredniego karania mandatami — względnie sporządzania doniesień karno- administracyjnych w stosunku do tych, którzy nie zechcą zastosować się do obowiązujących przepisów. Odnosi się to nie tylko do przechodniów, ale i do kierowców, którzy niejednokrotnie pozwalają sobie na lekkomyślne wybryki „kawalerskiej" jazdy.

Celem zredukowania ilości wypadków Milicja Obywatelska zwraca się do ludności miasta Krakowa z apelem o stosowanie się do zasad niżej wskazań dla przechodniów.

1. Jeśli **pragniesz** bezpiecznie przejść przez skrzyżowanie ulic, gdzie nie ma milicjanta regulującego ruch uliczny, zatrzymaj się i popatrz w lewą i prawą stronę, aby nie wpaść pod nadjeżdżający samochód.
2. Jeśli chcesz przejść jezdnię na skrzyżowaniu — gdzie pełni służbę milicjant — regulujący ruch, skieruj wzrok na milicjanta, czy ten zezwala na przejście jezdni. Nie wolno bezwzględnie przechodzić ulicę gdy sygnał jego ramion zamyka przejście. Pamiętaj o tym, że na skrzyżowaniach przechodzi się jedynie w miejscach specjalnie do tego celu oznaczonych.
3. Jeśli pragniesz przejść przez jezdnię w oddaleniu od skrzyżowania, przechodź zawsze pod kątem prostym, patrząc do połowy [illegible] stronę.

Stosując się do powyższych wskazań można z całą pewnością uniknąć nieszczęśliwego wypadku, połączonego często z utratą życia lub trwałym kalectwem.

Dyscyplina w wypełnianiu przepisów jest dowodem dojrzałości społeczeństwa, a równocześnie ułatwieniem ciężkiej pracy Milicji, która w trosce o bezpieczeństwo ruchu ulicznego nie szczędzi wysiłków. — Akcja Milicji przeciwko kierowcom uprawiającym „dziką" jazdę, będzie prowadzona wspólnie z członkami krakowskiego oddziału Automobilklubu Polskiego z całą energią.

W wielkich miastach europejskich ruch uliczny regulowany jest skomplikowanym systemem sygnałów świetlnych i dźwiękowych. Nie pomogłyby one, gdyby nie karność i podporządkowanie tym znakom ze strony przechodniów. Dlatego też Kraków dokumentując swoją wielkomiejskość musi zdać egzamin — przez zdyscyplinowane wypełnianie obowiązujących przepisów. Wtedy to nie będzie śmierci czyhającej za węgłem ruchliwej ulicy.

Sukces polskiego automobilisty w Libercu

CIESZYN — Popularny automobilista polski z Zaolzia Bogusław Sikora, odniósł wielki sukces, zdobywając w wyścigach samochodowych w Libercu trzecie miejsce.— Nowootwarta droga, na której odbywał się wyścig posiadała wiele niebezpiecznych wiraży i wymagała od kierowcy dużo odwagi, a przede wszystkim umiejętności techniczn. opanowania kierownicy.

Porażka Joe Baksi

SZTOKHOLM — Na stadionie Rasunda w Sztokholmie — odbyło się spotkanie w wadze ciężkiej między jednym z głównych kandydatów do walki z Joe Louisem o mistrzostwo świata, Amerykaninem Joe Baksi, który niedawno znokautował mistrza Anglii Bruce Woodcocka, i mistrzem Szwecji Olle Tandbergiem.

Spotkanie to przyniosło największą tegoroczną niespodziankę w boksie w postaci porażki Baksiego na punkty po 10-rundowej walce. Mecz Tandberg — Baksi rozegrany [illegible] jako spotkanie eliminacyjne [illegible] prawo stoczenia walki o mistrzostwo świata w wadze ciężkiej z Joe Louisem.

...ŻEZEM

[illegible]

[illegible] się już mówiło i pisało [illegible]

A przecież obywatele chcą czystości, tego nikt chyba nie zaprzeczy. Tylko że im to jakoś nie wychodzi.

Cóż tu się dziwić? W takim na przykład tramwaju. Dwójka. Nowe wozy, lśniące niebieskim [illegible] — można powiedzieć [illegible] reprezentacyjne. A w środku! Na podłodze bilety, papiery, niedopałki, pudełka i wszelkie inne przedmioty, które można zaliczyć do śmieci.

Przyjeżdżają goście z zagranicy. To jeszcze nic, bo dla nich to atrakcja nie najgorsza. Ale przyjeżdżają wycieczki ze wszystkich stron kraju, żeby nawdychać się krakowskiej kultury i sztuki. Chłoną tę kulturę, a jakże. Już podobno [illegible] kowski tramwaj.

A przecież wstyd, obywatele [illegible] żeby to [illegible] Kolej Elektryczna [illegible] Ale [illegible] są, [illegible] (centymetrów) [illegible] na sobie inicjały M. K. E. — żeby było [illegible]

A obywatele? Wczoraj siedzę spokojnie w dwójce, a tu jakaś paniusia torbę z pestkami pod ławkę wpycha.

—Przecież do kosza włożyć można - zwracam uwagę jak najuprzejmiej.

— Do jakiego znów kosza? — obrusza się jejmość.

— Na śmieci. — Łapię tę torbę i biegnę do drzwi, żeby kosz znaleźć. Jest. Ale torba ani rusz — nie wejdzie. Za duża psia krew. I tylko wstyd, a cały tramwaj się [illegible]

Wysiadam czym prędzej na następnym przystanku i tylko myślę sobie:

Coś nie w porządku z tą czystością. Obywatele chcą i MKE chce — a jakoś nic z tego nie wychodzi. Bo w tym cały jest ambaras, żeby dwoje chciało równocześnie

KART.

Wiadomości SPORTOWE

Pierwszy mecz na torze żużlowym

Polska Północna — Śląsk

Katowice. Klub Motocyklowy „Pogoń" — Katowice pozyskał ostatnio piękny tor żużlowy na stadionie w Muchowcu pod Katowicami (dawny stadion I.F.C.).

Wspólnym wysiłkiem wszystkich członków klubu tor ten został doprowadzony do porządku i w najbliższą niedzielę dn. 13 b. m. ujrzymy na nim nadzwyczaj interesujący mecz żużlowy Polska Północna — Śląsk.

Ostatnie sukcesy motocyklistów śląskich odniesione w zawodach na torach żużlowych, a z nich najcenniejsze zwycięstwo Eryka Pierchały z RKM [illegible] w „Grand Prix Łodzi" wysunęły okręg śląsko-dąbrowski P.Z.M. na [illegible]. Najgroźniejszymi konkurentami ślązaków są motocykliści Pomorza i Wybrzeża. Dla zmie[illegible] [illegible]iejszych okręgów KM Pogoń organizuje ten ciekawy mecz pomiędzy zespołem Śląska, a kombinowanym teamem Polski Północnej, który składał się będzie z zawodników z Bydgoszczy, Gdyni i Gdańska.

[illegible] dników Wikaryjczyka i Gburka (S.S.M. Gdynia). Pawlyszcze (Gdańsk), oraz Budę, Bonina i Smigiela (Polonia Bydgoszcz. Wszyscy oni reprezentują bardzo wysoką klasę, a Wikaryjczyk posiada oryginalną maszynę specjalnie przystosowaną do wyścigów żużlowych „Martin—JAP".

Skład zespołu śląskiego nie został jeszcze podany. Prawdopodobnie szkielet jego opierał się będzie na doskonałych zawodnikach z Rybnika (Pierchała i Sadecznik), oraz Pogoni (Jankowski). Po raz pierwszy w Polsce zawody rozegrane zostaną systemem punktowym, bez względu na kategorie i program biegów zostanie tak ułożony, aby spotkali się ze sobą wszyscy zawodnicy z każdej drużyny. Na tym systemie oparte będą rozgrywki o drużynowe mistrzostwo Polski na żużlu, które rozpoczną się w roku przyszłym.

Wszystko to wróży, że wyścig na nowym torze „Pogoni" będzie emocjonujący i przebieg jego zaciekawi wszystkich sympatyków sportu motocyklowego.

Pierwsze rozgrywki o mistrzostwo Polski w piłkę wodną

POZNAŃ. W [illegible] z reaktywowaniem [illegible] znani rozpoczną się w nadchodzący czwartek rozgrywki i runda Polski KSZO (Ostrowiec), Cracovii, Pogoni (Katowice), Elektryczności (Warszawa), Polonii (Bytom) i Sanu (Poznań).

Program rozgrywek przedstawia się [illegible] Pogoń — Cracovia, KSZO — San. Polonia — Elektryczność, KSZO — Pogoń, Cracovia — Elektryczność, Polonia — San.

Piątek 11. 7. Pogoń — Elektryczność, Cracovia — San, KSZO — Polonia.

sobota 12. 7. KSZO — Elektryczność, Pogoń — [illegible] KSZO, Pogoń — Polonia i San — Elektryczność.

Tenisowe mistrzostwa Polski rozpoczęte

Pierwsze uderzenia rakiet w Sopocie

GDAŃSK. W poniedziałek rozpoczęły się w Sopocie XXI tenisowe mistrzostwa Polski. Wy[illegible] przedstawiają się następująco.

Gra pojedyncza mężczyzn. Skonecki—Nowak 6:0, 6:2, 6:1, Mrokowski—Sowiński 1:6, 6:4, 6:2, 6:0, [illegible] Niestrój—Korneluk 6:3, [illegible] Borowczak—Atasiewicz 6:3, 6:0, 4:6, 6:1.

Gra pojedyncza kobiet: Jaśkowiakówna—Pajchlowa 6:3, 6:4, Rudowska—Mieszkowska [illegible] 6:3, Popławska—Jasińska 6:1, 6:0.

Gra podwójna: Chytrowski, [illegible] Bełdowski, Piątek—Nowak,Adamczyk 1:6, 6:1, 7:5, 6:6, 6:1.

Sztafeta z Sosnowca

otrzymała nagrodę z rąk Prezydenta RP.

(o) Swego czasu pisaliśmy, że w związku z uroczystościami Święta Morza wyjechała z Sosnowca specjalna sztafeta kajakowców, złożona z pracowników fabryki przemysłu włókienniczego nr. 7 w Sosnowcu. Sztafeta zawiozła urnę z prochami po zamordowanych b. więźniach politycznych.

Sztafeta po bardzo uciążliwej drodze przybyła do Szczecina. — Pierwszą Nagrodę wręczył Prezydent Bierut na statku szkolnym „Dar Pomorza".

do zarządzenia zespół sztafety kajakowej przekaże tą nagrodę Zw. b. Więźniów Politycznych w Sosnowcu na specjalnej uroczystości, która odbędzie się dnia 12. bm. przed gmachem Ratusza z udziałem przedstawicieli miejscowych władz, partyi, organizacyj i społeczeństwa.

Dobry czas Rutkowskiego

POZNAŃ. Mistrz Polski w biegu na 100 m — Rutkowski (AZS Poznań) wyleczył już doznaną kontuzję na mistrzostwach okręgowych i powrócił na bieżnię. Na obozie treningowym w Ciechocinku Rutkowski przebiegł 100 m w 10.9 sek.

Włoch Proietti mistrzem Europy wag lekkiej

BRUKSELA — Mistrzem Europy wagi lekkiej został Włoch Proietti, dzięki zwycięstwu na punkty nad Prevsem (Belgia) po 15-rundowej walce.

Automobilklub Polski w hołdzie ofiarom hitleryzmu

(K) Automobilklub Polski oddział krakowski, urządza Zjazd Plakietowy z całej Polski do Krakowa w dniu 12 bm., po czym dnia 13 bm. wszyscy członkowie Automobilklubu Polski udadzą się zbiorowo do Oświęcimia, gdzie po odprawieniu Mszy żałobnej, jednominutowym milczeniem zostanie uczczona pamięć wszystkich automobilistów, którzy zginęli w walce o Wolność.

Zgłoszenia na Zjazd Plakietowy przyjmuje Automobilklub Polski, Kraków, Mikołajska 4 II p. do dnia 11 bm. włącznie.

2.000 funtów za schwytanie Miss Nessie

Potwór z Loch Ness przypomina się światu

Mamy już lipiec i „sezon ogórkowy" Wprawdzie w tym roku nie można narzekać na brak sensacji, mimo to nic dotychczas nie słyszeliśmy o tradycyjnym obiekcie wielu artykułów i telegramów, goszczących zwykle w upalnych miesiącach letnich na łamach prasy światowej — o dobrze nam znanym potworze z Loch Ness.

Sympatyczne to stworzenie, które uratowało już wielu dziennikarzy, nie mających o czym pisać, daje znowu o sobie znać W prasie angielskiej natknęliśmy się ostatnio na szereg listów, w których czytelnicy zaklinają się, że widzieli potwora, a niejaki pan Gordon Smith twierdzi, że widział go nawet w towarzystwie małżonki (naturalnie nie swojej własnej).

POTWOR ZBOMBARDOWANY

W Anglii rozważa się nawet poważnie zagadnienie potwora [illegible] Loch Ness Opinia brytyjska jest do niego przywiązana i szczerze żałowano, gdy w roku 1940 radio niemieckie nadało ustami sławnego lorda Hau-Hau nadzwyczajny komunikat o tym, że ofensywa bombowców Goeringa dotarła aż nad jezioro Loch Ness i że celna mina spowodowała śmierć lokatora jeziora.

Na szczęście była to tylko Greuelpropaganda Goebbelsa. Potwór, zwany pieczołowicie „Nessie", żyje. Na własne oczy widzieli go kilka dni temu m. in. p. Mac Killop i pastor William Graham.

Zresztą lista tych, którzy mieli przyjemność spotkania się w Nessie, jest przeraźliwie długa. Sięga roku 1871, kiedy niejaki Mr. Mackenzie Balnain, figura żywcem wycięta z klubu Pickwicka, przechadzając się nad brzegiem jeziora, zobaczył nagle mknący po wodzie przedmiot, przypominający wywróconą łódź. Jego zaś towarzysz R. Mathenson przyświadczył, że jest to „wielkie stworzenie", podobne do ryby, łososia i ozdobione piękną grzywą końska.

ZŁOTA KONIUNKTURA

Tak to narodził się potwór z Loch Ness i wkrótce obok wojny francusko-niemieckiej był w tym roku obiektem głównego zainteresowania Brytyjczyków. W następnych latach często przypominał się ludności Wysp, a popularność jego doznała nowego wzrostu, gdy w roku 1914 jeden ze sceptyków, sławny myśliwy James Cameron ujrzał nagle w czasie przejażdżki po jeziorze monstrum o kilka stóp od siebie i o mało nie zwariował ze strachu.

Wojna i pierwsze dziesięć lat przyniosły wyraźną baisę w akcjach Nessi. Ale w roku 1933 zaczęła się dla potwora nowa świetna koniunktura. W ciągu kilku lat aż 50 osób na wezwanie komandora Goulda nadesłało opisy potwora. Komandor tak przejął się autentycznymi raportami, że uwierzył w istnienie potwora i napisał o nim imponującą monografię.

SYNTEZA RYBY I WIELBŁĄDA

Wywołało to sprzeciw a nawet kpiny u innego uczonego, prof. zoologii w Edinburgu Charlesa O'Donoghue, który złośliwie stwierdził, że każdy z 50 autorów widział potwora inaczej i że zwierzę to posiadać by musiało cechy charakterystyczne wszelakie do radzaju ryb i ssaków, począwszy od słonia, a skończywszy na wielbłądzie i hippopotamie. W każdym razie potwór ma kształt wydłużony i jest garbaty. Z drugiej strony nie należy się więc dziwić, że słynne akwarium w Brighton chętnieby widziało Miss Nessie w swych szklanych ścianach. W związku z tym dwaj mieszkańcy tego pięknego miasta pp. Mourhouse i Charles Taylor postawili sobie za swój cel życiowy schwytać potwora i uświetnić jego osobą rodzinne akwarium.

EKSPEDYCJA Z BRIGHTON

Obaj gentlemani zabrali się ostro do rzeczy. Na murach miasta i w prasie ukazał się apel o dostarczenie potwora w stanie żywym, za co inicjatorzy wypłacą dostawcy 2.000 funtów c. o. d czyli cash on delivery, tj. wypłata po dostarczeniu Nessie. Jeżeli mimo 2.000 funtów nie znalazł by się śmiałek, to obaj gentlemani urządzą wyprawę łowiecką [illegible] Loch Ness i z pomocą nurków, ścigaczy, sieci, harpunów oraz aparatów wykrywających łodzie podwodne tzw. asdic spróbują schwytać potwora. Przygotowania do ekspedycji są już w pełnym toku i jedyną trudność stanowi na razie fanatyczny upór miejscowych władz, które rękami i nogami bronią się przed ewentualnym pozbawieniem Loch Nessu i okolicy głównej jego atrakcji.

RENDES - VOUS NA MORZU

W międzyczasie trwa „spór", czy potwory tego typu kiedykolwiek w ogóle istniały. Grecka mitologia wyraźnie daje do poznania, że 4.000 lat temu przeróżne monstra uganiały po morzach, szerząc postrach wśród nielicznych herosów. Ważniejsze jednak że poważni marynarze spotkali się z potworami na pełnym morzu. W roku 1787 kapitan królewskiej korwety „Daedalus" natknął się koło przylądka Dobrej Nadziei na zwierzę z długą szyją i grzywą. Pojawienie się tej bestii potwierdzili w 9 lat później dwaj księża koło wyspy Seye. W roku 1877 komandor Pearson, dowódca królewskiego jachtu, miał zaszczyt zetknąć się z potworem, który miał „4 garby, cienką szyję, 5-metrowe płetwy [illegible] wcale łagodny wyraz twarzy".

Niestety, jednak wszystkim owym wilkom morskim nie udało się wejść z potworem w bliższy kontakt. Nie mieli zresztą ku temu żadnej ochoty. Natomiast naprawdę wspaniałą okazję zaprzepaścili marynarze pomocniczego krążownika „Hilary". Zostali oni podczas podróży na Islandię w roku 1917 zaatakowani przez monstrum, którego rozmiary przekraczały 20 m. Potwora można było stosunkowo łatwo schwytać w sieć, jednak marynarze zaczęli kropić do niego [illegible] dział i po nierównej walce potwór zginął w falach Atlantyku.

Tak więc morza i jeziora nie dały sobie wydrzeć, jak dotąd, tajemnicy „Miss Nessie". Być może uda się to wyprawie z Brighton W każdym razie ludzie odważni mogą ciągle jeszcze łatwo zarobić 2.000 funtów.

Pp. Mourhouse i Taylor przyjmą z otwartymi rękami ochotni[illegible]

Koncert muzyki polskiej

w Pradze

W ramach kulturalnej współpracy między Polską a Czechosłowacją odbędzie się dnia 22 lipca o godz. 20.50 w Rozgłośni Radia Praskiego koncert muzyki polskiej, urządzony z okazji Polskiego Święta Narodowego. Program zawiera uwerturę do op. „Flis" Moniuszki, koncert skrzypcowy d-moll Wieniawskiego i II symfonię Woytowicza. Orkiestrą radiową dyryguje Witold Rowicki. Solistą będzie Władysław Wochniak koncertmistrz [illegible] Orkiestry Symfonicznej P. R.

Będą to pierwsi artyści polscy którzy wyjeżdżają do Czechosłowacji w ramach wymiany kulturalnej pomiędzy [illegible] obydwu krajów.

3000 komitetów pracuje dla Warszawy

Od dnia 1 lipca rb na terenie całego kraju zainaugurowana została nowa zbiórka na rzecz odbudowy Warszawy. W akcji tej bierze udział około 3.000 komitetów.

Z terenu całego kraju napływają obfite ofiary od instytucyj bądź od osób i przedsiębiorstw prywatnych. M. in. wpłynęła od obywatela amerykańskiego P. Nicholasa Spiaka z Nowego Jorku ofiara w kwocie złotych 50.000.

Ślązak u Kaszuba

Przygoda z... prawdziwego zdarzenia

(cel) Pewien 20-letni uczeń Śląskich Technicznych Zakładów Naukowych w Katowicach pragnął nacieszyć się widokiem polskiego morza i postanowił za wszelką cenę przyjrzeć się z bliska temu, o czym tylko czytywał w książkach czy gazetach.

Uciułał sobie 3.000 zł, nie mógł jednak skorzystać z tanich wyjazdów na Święto Morza. Wsiadł więc w dniu 30. bm. w pociąg i pojechał do Gdyni, gdzie po krótkich poszukiwaniach ulokował się u Kaszuba-rybaka. Rozentuzjazmowany młodzieniec wędrował po wybrzeżu, zwiedzając Gdynię, Oliwę, Sopot, a nawet zapędził się do Gdańska. W tym czasie mieszkał i żywił się u wspomnianego Kaszuba.

Naraz z przykrością i niepokojem stwierdził, że pieniądze rozeszły się i nie tylko nie będzie miał czym zapłacić za pobyt u rybaka, ale jeszcze nie będzie za co wrócić do domu. Postanowił więc spakować manatki i szukać po prostu szczęścia. Zapytany o należność za pobyt, Kaszub odmówił przyjęcia jakiegokolwiek wynagrodzenia (młodzieniec i tak nie miał czym płacić, [illegible] miał najszczersze chęci przekazać [illegible]u należność przez pocztę).

W toku dalszej rozmowy wyszło na jaw, że uczeń-wędrowiec jest bez grosza. Rybak bez zastanowienia wręczył oniemiałemu ze szczęścia młodzieńcowi 1.000-złotowy banknot. Że w tak łatwy sposób zdobędzie pieniądze na powrót, tego się młody Katowiczanin nie spodziewał. Wrócił do domu, od ojca „wydębił" pieniądze i niezwłocznie przekazał Kaszubowi.

Tego rodzaju przygody w obecnych czasach wydają się być bajką. Postawa Kaszuba zasługuje na szczere uznanie.